

Nro.

78.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 7go Kwietnia 1795.

Gazety.

WŁOCHY.

Z Genuy dnia 7. Marca.

Armia *Francuzka* w tuteyszych okolicach przez choroby tak była osłabiona, że gdyby przed 2. miesiącami *Piemontczycy* uczynili byli poruszenia, mimo wielkiego oporu byliby odzyskali utraczone stanowiska swoje, i wyparli *Francu-*

zóm. Teraz atoli już jest zapóźno, albowiem i choroby już uśtają, i armia Francuzka znaczne odebrała posiłki, i zagraża Xięztwu *Medyolańskiemu*, które z woyska znacznie jest ogolocońem, rekrutowania albowiem w *Lombardy* z nienaylepszym poszły skutkiem, a 16. tysięcy *Neapolitańczyków*, których tam przybycia oczekiwano, zostało w swoim kraju.

Pewna tu nadeszła wiadomość: że flotta Francuzka dnia 1. t. m. z *Toulonu* wyszła pod żagle. Toż samo potwierdza doniesienie.

Z Livorny dnia 11. Marca.

Dnia 3. t. m. *Admirał Angielski Hotbam* po odebraniem doniesieniu o flocie *Francuzkiej* na morzu się znaydującej własney flocie wydał rozkaz naziutrz udania się pod żagle. Składała się ta z 13. liniowych okrętów, 5 fregatt, i 1. *branderu* (mały okręt do zapalania innych) tudzież z 1. *Neapolitańskiego* liniowego okrętu, i 2. fregatt.

Zaraz potém nadeszła wiadomość przez wiele okrętów do portu przybliżających: że flotta *Francuzka* składająca się

się z 16. liniowych okrętów 9. fregatt i kilku *Tartanów* przy wyjściu pod żagle około 200. okrętów transportowych, przeznaczonych na przewiezienie wojska lądowego zostawiła w *Toulonie*, i ku *Korfyce* popłynęła.

Dnia 11. przybił do portu tuteyszego okręt z tą wiadomością: że okręt *Angielski Bermich* o 74. armatach z *St. Fiorenza* do *Livorno* płynący napotkał o 17. mil. od *Capo Corso* flotę *Francuzką*. Usiłował ón wprawdzie bronić się przeciw ścigającym siebie 2. fregattom nieprzyjacielskim nie bez uszkodzenia tychże, lecz po nadejściu 4. liniowych okrętów nieprzyjacielskich, musiał się poddać.

Różne inne tu przybyłe okręty napotkawszy flotty obydwie doniosły: że też dnia 10. t. m. z rana znaydowały się między *Capo Corso* i *Gorgona*, i o 20. tylko mil morskich od siebie oddalone były, słyżano także tegoż samego dnia w wieczór w różnych stronach *Kanonadę*.

Nadeszły tu wiadomości: że *Dey Algierski* wypowiedział wojnę *Anglii*, a z *Francuzami*, którzy ma kilka małych okrętów wojennych i wielkie summy

my pieniężne dali w podarunku, zawarł przymierze. (Potrzebuie potwierdzenia.)

FRANCYA.

Kontradmirał Francuzki *Vanstabel* dnia 21. Lutego z wielą officyerami i matkami z *Brest* popłynął do *Amszterdamu*. Ma on Tytuł Jeneralnego kommandanta *siły morskiej Rzplitey* na morzu północném. —

Dywizya złożona z 6. liniowych okrętów, 3. fregatt, i 3. Korwettów tegoż samego dnia z *Brest* wyszła pod żagle. Kontradmirał *Remaudin* ma nad nią kommandę, który w czasie potyczki morskiej z *Anglikami* okręt liniowy le *Vengeur* kommanderował. Ta Eskadra ma żywności z sobą na 6. miesięcy. Oznaczenie iey jest nie wiadome.

Przed kilką dniami *Paryzki* Prezydent udawszy się z municypalnością i mnóstwem ludu na pole tak zwane *marfowe* i zniósł wysepianą tam górę wysoką na honor partyi *Jakobinów* w *Konwencyi*, górą nazwaney.

Proces bywzego publicznego oskarżyciela *Fouquier Tinville* już się zaczął, i żywo się kontynuuie. Już 30. iego współ-

wi-

winowayców Sędziów, i przyiężnych
wzięto w arefzt. Sądzą: że się pocią-
gnie długo, i że *Barrere, Collot, Bil-
laud, i Vadier* w tym proceffie też łamą
grać będą rolę, którą grał *Carrier* w
proceffie zabóyców *Nanteskich*,

Deputowanych, którzy przez nie-
iaki czas byli w arefzcie za proteftacyę
przeciw gwałtom podpisaną, a iak wia-
domo, do Konwencyi zostali nazad przy-
puszczeni, co raz bardziey wpływ się
pomnaża do intereffów publicznych.

Używaią ich teraz naybardziey za
Kommissarzów, i wysyłaią z sekretnymi
zleceniami w różne strony. Teraz z tych
Refebvre, i Talot posłani są do *Nider-
landu*, *Rabaud Pommier* zaś iest sekre-
tarzem Konwencyi. — Deputowany *Ri-
chard* posłany do *Hollandyi* ma zlecenie
rostrząśnienia Kapitulatory zawartej z
Zelandyą, która wiele w Konwencyi
niekontentowania sprawiła.

Jenerał *Jourdan*, któremu kommen-
dę teraz w *Hollandyi* powierzono znow-
dował się przez kilka dni w *Paryżu*, dla
ułożenia planu przyszłej Kampanii z
De-

Deputacyą Ocalenia do operacyów wo-
iennych w *Hollandyi*. — Bywſzy Depu-
towany *Louvet* bannitowany dekretem
Konwencyi dawniey, który teraz uchylony
został tak, że żadne kroki sądowe
nie mogą być rozpoczęte, został Xie-
garzem. Naybardziej zaś przedaie wła-
sne swoje dzieła, w których opifany jest
los iego od 31. Maja, a *Barrere* z ſwy-
mi towarzyszami bardzo czarno ją ucha-
rakteryzowani. —

Reprezentanci *Francuzcy* będący w
Hollandyi wydali proklamacyę: „ że
handel między *Hollandyą* i *Francyą* zno-
wu jest przywrócony tak, iak w innych
kraiach podbitych.

Maią atoli zachować ſię prawa wzglę-
dem wywożenia i wwożenia towarów,
które tym czasem tylko na lądzie trwać
będzie. „

SZWAYCARYA.

Z Bazyley dnia 11. Marca.

Z ukontentowaniem donieść możemy
każdemu ludzki naród miłującemu: że u
nas negocyacye względem pokoju tak
pożądanego trwają do tych czas. Z ca-
łego

tego postępowania sposobu szanownego Francuzkiego Posła Pana *Barthelemy* okazuje się widocznie jego żądanie: aby wojna ta wszystko niszcząca iak naysprędzey zakończoną została. Nie tylko to jest jego lecz całego Francuzkiego Narodu pragnieniem, wszędzie bowiem powszechny głos daie się słyszeć: *Chcemy pokoiu, wszakże za obronę naszą ięliśmy się broni, nie z chęci podbiiania cudzych krajów.* To zaś jest godną rzeczą uwagi: że wspomniony Pełnomocnik Narodu tego, który przez swe zwycięstwa takie uczynił progressa, z nayswiększą łagodnością i skromnością o pokoiu mówi. Już tu Pan de *Hardenberg* Minister Pruski na miejsce zmarłego Pana de *Goltz* przybył. Sekretarze Legacyi Pruskiej tu przytomni, żyją z Panem *Barthelemy* w nayslepszey harmonii, i wiele dowodów doświadczaią jego szacunku sobie. Często u niego bywają na obiadach. Codziennie każdy z nas się przekonywa co raz brrdziej: że miasto nasze (*Bazylea*) oznaczone jest na teatr nowych widokow publicznych, które u późney potomności między naysławniejszyemi tego wieku zdarzeniami sływać będą.

NIEM-

NIEMCY.

ZWesel dnia 14. Marca.

Koło *Bienen* o milę od *Rees* wczoray między Francuzami i woyskiem *Austryackim* przyszło do krwawych utarczek. Pierwszy atak nieprzyjacielski przypuszczony z rana był szczęśliwie odparty, lecz około 4. godziny po obiedzie z nowym posiłkiem znowu awansował, i przymusił *Austryaków* do reytury. Z obydwóch stron oprócz zabitych wielu było ranionych, officyer 1. *Austryacki* śmiertelną odebrał ranę. Od tego czasu miasto *Bienen* opanował nieprzyjaciel. Liczba Francuzów znajdujących się w *Emerich* codziennie się pomnaża.

Od niższej Elby dnia 17. Marca.

Przed kilka dniami *Archivum Pruskie* z *Fryzji Wschodniej*, tudzież *Kasza* z *Aurich* do *Minden* przeniesiona została. —
